



W. BIEGAŃSKIĘO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

gim obywatel m. Częstochowy, jako delegaci, zostaliśmy zupełnie przekonani jak wszyscy również obecni na tem posiedzeniu, że dla korzyści gospodarstwa miejskiego najodpowiedniejsze i najracjonalniejsze jest oświetlenie gazowe, tembardziej dla uboższej naszej Częstochowy oświetlenie elektryczne jest stanowczo zaktualizowane. My, co nie mamy uczciwych bruków, my, co w czasie deszczów lub roztopów wioseńskich zalewani jesteśmy wodą, tak że nie można przedostać się na drugą stronę ulicy, my, co nie mamy uczciwej wody do picia a wreszcie w tem naszym miasteczku, gdy oddaliśmy się w bok od najgłośniejszej arterji miejskiej na 300 kroków, natrafiamy na chuchnące i w najgorętsze lato nie wysychające kałuże i śmietniczka i my to marzymy o zbytkownem oświetleniu elektrycznym i elektrycznych tramwajach? Bzdury, jesteśmy podobni do obdartusa bosonogiego, który za ciężko zapracowany grosz sprawia sobie elegancjki i kosztowny cylinder oraz laskę ze złotą gałką...

Jesteśmy co najmniej lekkomyślni.

Zapewne są między nami i ludzie zamożni, którym nie wystarza skromny codzienny posiłek, bo ich stać na to, żeby mogli pozwolić sobie na delikatesy. Ale ilu ich jest w naszym mieście? Jeżeli oni chcą mieć elektryczność, to niech sobie ją zaprowadzą w swoich domach, niech jeżdżą samochodami a my? My kupmy sobie to, na co nas stać i co dla nas będzie korzystniejsze, bo nas jest więcej a więc: uradzmy oświetlenie gazowe i tramwaje konne lub oświetlenie powietrzne. Może z czasem, w czasie, gdy Częstochowa będzie drugą Łódźą, to tak jak Warszawa i inne bogate miasta zaprowadzi i sobie obok gazowego i elektryczne światła a stare i wysłużone konne lub pneumatyczne tramwaje odpręda innemu biedniejszemu od siebie miastu a sobie sprawi elektryczne wtydy.

Dość jeszcze czas ebyśmy nie popełnili błędu, za który my lub nasi następcy będą zalewani i płacić.

Kwaśniewski.

Sensacyjna kłótnia.

(Korespondencja z Częstochowy).

Spis treści.

Przed tutejszym trybunałem przysięgłych rozpoczęła się kłótnia o obrazę cześci, wytoczona przez p. Janinę Borowską, żonę konceptysty namieszkańczego, przeciw redaktorowi „Naprzodu”, p. Emilowi Haeckerowi. Powód do skargi dał artykuł „Naprzodu”, w którym za rewolucyjnym „Czerwonym Szatanem” przyboczno nazwiska osób, mających dostęp do usług „ochrony”; między wymienionymi było nazwisko p. Janiny Borowskiej, jako zdradzającej PPS i pobierającej za to wynagrodzenie.

Oskarżycielka pragnęła na rozprawę w towarzystwie swego zastępcy prawnego, adwokata dr. Witolda Lewickiego; obwinionego bronił adw. dr. Hesk.

Trybunałowi przewodniczy p. radca Raczyński; jako wotanci zasiadają radca dr. Kopff i sędzią powiatowy p. Krauss. Ława przysięgłych składa się z osób 12.

Wśród ogólnego poruszenia i zaciekawienia wszedł na salę świadek Michał Bakaj, szaryn, w ciemnych okularach, szczupły, średniego wzrostu. Świadek podaje cichym głosem, po polsku, że liczy lat 28 i jest studentem filozofii w Paryżu.

Przew.: Pan rozumie po polsku?

Świadek Bakaj: Tak jest.

Przew.: Pan był zajęty w „ochronie”?

Bakaj: Tak jest, od 1908 do 1904.

Dalsze zeznania składa Bakaj po rosyjsku. Świadek zeznaje więc, że był w „ochronie” urzędnikiem do szczególnych poruczeń, brał pensję do 4.000 rb. rocznie.

Przew.: Czy pan jest agent „ochrony” znał niejaką Janinę Borowską?

Sw. Bakaj: Tak jest, poznałem ją z wiosną 1905 r.

Przew.: Kiedy ją pan poznał?

Sw. Bakaj: W maju albo w początku czerwca. — Siedziałem w swoim biurze, gdy wszedł służący, donosząc mi, że rotmistrz policji Peterson wolał mnie, weszłem do biura Petersona, a ten mnie spytał o jakich drobnościach, odpowiedziałem na pytanie, wyszedłem, widziałem jednak siedzącą u Petersona młodą kobietę zawałowaną, kapelusza miała z czerwonym obramieniem.

Gdy drugi raz wszedłem do gabinetu Petersona, zobaczyłem ową kobietę z podniesioną woalką, a Peterson przedstawił mi ową panią ze słowami: „oto jest nasz nowy agent z Krakowa”, dalej opowiedział mi Peterson, że pani ta zgłosiła się sama do p.oberpolicmajstra Seiferta, przed którym zeznała, że pragnie udzielić „ochronie” wiadomości o pols. partji rewolucyj-

nej. Pani ta dawno chciała się zgłosić ze swoimi usługami, ale bała się, by o tem nie dowiedziela się partja.

Dalej opowiadał świadek Bakaj, że Seifert posłał ową panią do Petersona, gdzie świadek ją zobaczył. Rotmistrz Peterson mówił Bakajowi, że kobieta ta ma u siebie biuro paszportowe w Krakowie i zaopatruje w paszporty te osoby, które w celach nielegalnych jadą do Rosji. W tym też kierunku ofiaruje swoje usługi policji rosyjskiej. Co do p. Janiny kobiety ta zażądała 100 rb., ze jednak „ochrona” wtedy była bez gotówki, ofiarowano jej 70 rb., na co się zgodziła.

Zeznawał zaprzysiężony jeszcze w Paryżu p. Włodzimierz Burcew: Bakaja zna on od 3 lat. Burcew jest redaktorem pisma „Przesłuchanie” (Bytoje), brał udział w ruchu rewolucyjnym. Po amnestji wrócił z zagranicy do Rosji w roku 1906, w maju tegoż roku, zgłosił się do niego Bakaj, przedstawiając się za urzędnika departamentu policyjnego i oświadczając, że pragnie być użytecznym ruchowi rewolucyjnemu, twierdząc, że jako urzędnik tem większą korzyść przynieść może.

Przewodniczący: Czy pan wierzy p. Bakajowi?

Świadek Burcew: Wierzę, gdyż p. Bakaj dał mi dowody nie raz w większych sprawach, że mu ufać mogę.

Na życzenie sędziów przysięgłych przewodniczący udzielił pozwolenia Burcewowi na odpowiedzenie dzieliów Azefa.

Sprawa Brzozowskiego.

Przez cały dzień onegdajszego do późnej nocy odbywał się sąd w sprawie Brzozowskiego. Obrady są poufne i dlatego trudno jest podać sprawozdania z ich przebiegu.

Dalszy ciąg obrad sądu odbędzie się we czwartek o g. 5 pp.

Zauważyć trzeba, że sfery socjalistyczne dziwną tajemniczością otaczają szczegóły sądu nad Brzozowskim.

Kronika miejska.

Odpowiedzialność za kalectwo robotnika.

Ostatnie wyjątki Senatu znakomicie zwiększa stopień odpowiedzialności przedsiębiorcy za kalectwo, któremu ulega robotnik przy pracy. Różnica głównie polega na tem, iż robotnik nawet już po polubowem załatwieniu sprawy i otrzymaniu sumy, stanowiącej tylko część tych pieniędzy, które mu się należą do przedsiębiorcy według prawa z dn. 21 czerwca, może jeszcze raz wystąpić na drogę sądową, poszukując pozostałej sumy odszkodowania.

Wskutek zamieci śnieżnych od kilku już dni pociągi kolei warszawsko-wiedeńskiej w obu kierunkach opóźniają się z mniejszym lub większym opóźnieniem.

To samo na miejsce na drogach galicyjskich, gdzie wszystkie koleje podkarpackie zmniejszone są wysyłką pociągów wbrew rozkładowi.

Podziękowanie Straży. Sztab straży ognio-

wej ochotniczej w Częstochowie składa za naszem pośrednictwem najserdeczniejsze podziękowanie T-wu splewaczemu „Lutnia” oraz p. dyr. Wł. Powidowskiemu, Wł. M. Ratner, M. Grabowski, H. Rudnickiej, W. Mitczewskiemu, J. Zbrożkowi za wypełnienie programu koncertu i przedstawienia amatorskiego. Zarządkiemu za bezinteresowne udzielenie sali teatralnej, T-wu „Słońce i Światło” za bezinteresowne oświetlenie sali, inżynierowi A. Pożanińskiemu za użyczenie fortepianu, F. D. Wilkoszewskiemu za afisz i T. Porosiowi za nastrajenie fortepianu, wreszcie S. Paniom i Paniom, którzy zajęli się sprzedażą kwiatów i programów, jak również Szanownej Publiczności, która tak tłumnie raczyła przybyć na przedstawienie na cel Straży.

Ze sprzedaży biletów osiągnięto rb. 866 k. 40, ze sprzedaży kwiatów i programów rb. 58 kop. 50, razem rb. 424 k. 90. Koszta urządzenia przedstawienia wyniosły rb. 121 kop. 15, czysty dochód rb. 808 k. 75.

Wygody mieszkań w Częstochowie. Od jednego z mieszkańców ulicy Teatralnej otrzymujemy kilka słów w tej sprawie: oto z nowym rokiem właściciele domów przy otrzymywaniu komornego z góry za kwartał oznajmiali im, iż z powodu nałożenia nowych podatków zmniejszeni są do podwyższenia komornego o 10 pr. i więcej. To samo ma miejsce rok rocznie w tej samej porze. Lecz co za to otrzymują lokatorzy? Oto w domach, tak zwanych „wygodkami” przez całą prawie zimę zamrażały się rury wodociągowe, a o wygodkach nie ma co mówić. Słowem owe „wygodki” za które lokatorzy drugo opłacają, w czasie zimy pozostają w zupełnem przez gospodarzy zaniedbania.

Są miasta Moskwa, Petersburg i inne w Rosji gdzie silne mrozy a jednak wygody i

wodociągi tam nie zamrażają, oto mogą gospodarze przykład z tego zaczerpnąć. — W dodatku właściciel domu na oświetlenie schodów i bramy na 12 lampek wydaje nieraz miesięcznie stróżowi wyraźnie jednego rubla. Można sobie wyobrazić jak się świecą te lampki. Zadane reklamacje w tym względzie nie odnoszą skutku, stróż się tłumaczy: że gospodarze tak każą a gospodarze bronią się podatkami. Kiedyż naręście unormują się te porządki?

Wyższy doręcznik. Służenie narzekają nieraz doręcznik w dużych miastach na zbyt niską taksę. Ma to naprzykład miejsce w Warszawie, gdzie przy stosunkowo znacznej odległości kursów 20 kop. za kurs dorozki jednokonnej, 25 kop. zaś — parokonnej, jest takąż zbyt niską. To też utarła się tam dla doręcznik drugiej klasy inna cena zwyczajowa o 5 kop. wyższa. Automedoni zaś pierwsze klasy, od tak zwanych „gum” żądają sobie inaczej, puszczając wodzę sarajów i wysyskowi.

Rzadkie są podobne wypadki u nas w Częstochowie, ale nie można zaprzeczyć, że i tu się zdarzają. Parę dni temu sprawa taka oparła się o policję i to dopiero, aczkolwiek nie bez trudności, pokornie do grubiańskich woźniców. Otóż w podobnych razach najprostszą i najskuteczniejszą drogą prowadzi osobście do p. policmajstra, który na ukroścenie samowoli niechybnie baczną zwróci uwagę.

Ostrożnie z samochodami. Kilka dni temu cudem zaledwie uniknięta cięższych obrażeń pani Mart. wypadła z sanek podczas wymijania ich przez samojazd w 2-jej alei. Tylko dzięki przytomności siedzącej w sankach towarzyszyki, panny K., skończyło się na lekkim strusunko potłuszeniu i zniszczeniu garderoby. Wczoraj znów w tem samym miejscu spłoszone przez automobil konie san wjejskich poniosły je w ulicę Teatralną w stronę ulicy Jasnegołskiej. Szczęściem tym razem zrzęzny woźnica zdolał rychło krewkie ramaki obezwładnić.

Środowe przedstawienie amatorskie. „Dziwni częstochowski” zainteresowało dość szeroko publiczność tak z członków stowarzyszenia jak i z gości wprawotawionych. Grono chętnych i mniej lub więcej uzdolnionych amatorów odegrało z wermą i sprawnie dwie jednoktówki, za co znanemu już z przedstawień amatorskich reżyserowi p. C. Krzyżanowskiemu należy się podziękowanie.

Tak „Dziwni częstochowski” zapowiadają na niedzielę dnia 21 bm. wieczorek taneczny, poprzedzony przedstawieniem, na które przystępna cena 50 kop. dla pan, 75 kop. dla pań, wraz z przyjęciem powinna sięgnąć do lokalu przy ulicy Krakowskiej przagnących zabawy.

Towarzystwo „Lira”. Częstochowskie tow. muzyczno-literackie „Lira” organizują w obecnej chwili podwójny kwintet smyczkowy i fortepianowy, kółko mandolinistów, oraz uzupełniają swój dotychczasowy komplet chórów mieszanych. Kandydaci z Częstochowy i otoclicy zechcą zgłaszać się listownie lub osobiście do kancelarji T-wa (II aleja № 43) we wtorek i czwartki od g. 9 do 11 wiecz.

Amator koni dotychczas nieschwytny u prowadził w dniu wczorajszym zamieszkałemu w wsi Dombice gm. Skrzynki strażnikowi Szczepanowi Kowalskiemu 7-mio letniego gniazdo walacha. Poszkodowany oblicza swą stratę na rb. 100. Celem wykrycia sprawy tej kradzieży zarządono śledztwo.

Aresztowanie nauczyciela. Zamieszkały w wsi Kocin gm. Mykanów nauczyciel szkółki ludowej, dawniej jednej ze szkół fabrycznych w Częstochowie, Misiojedkow, po dokonaniu w mieszkaniu jego rewizji — został aresztowany.

Różne.

300 osób spalonych. Depesze doniosły o pożarze teatru „Flores” w Acapulco, w Meksyku; począ dzisiejsza przynosi bliższe szczegóły katastrofy.

Pozar powstał skutkiem wybuchu w kinematografie. Teatr był budynkiem drewnianym i owego wieczoru znajdowało się w teatrze około 1.000 osób. Była to bowiem uroczystość na cześć gubernatora stanu Guerrero, Damiana. Gdy powstał pożar, płomienie szerzyły się z błyskawiczną szybkością, w ciągu trzech minut cały budynek stał w płomieniach. Teatr miał tylko trzy ciasne wyjścia, ku którym publiczność tłoczyła się w śmiertelnej trwodze. I powtórzyło się to, co stało się już dziesiątki razy — ludzie padali w ciżbie, dusili się wzajemnie, drzwi zostały niebawem zalazowane ciałami ludzkimi, a ci, którzy zostali po za tymi stosami ludzi, daremnie wolał ratunku i ginęli w płomieniach. Ofiar jest przeszło 300.

Acapulco jest portem nad oceanem Spokojnym, w prowincji meksykańskiej Guerrero, ma 5.500 mieszkańców i uchodzi za jedno z najpiękniejszych miast na świecie.

Związek dziennikarzy słowiańskich. Związek dziennikarzy słowiańskich odbył — jak i Pragi donoszą — walne swe zgromadzenie w niedzielę 14 b. m. i wybrał nowy zarząd, do

którego weszli z Polaków: M. Chyliński i Wł. Prokiesz z Krakowa, Ostaszewski-Barański (wiceprezes) i B. Łaskownicki ze Lwowa, G. Smółski i S. Kwazewski z Wiednia. Przesesem nadal został Józef Holeczek. Uchwalono w tym roku odbyć zjazd. Zastanawiano się nad miejscem obrad (Warszawa, Oleśnica, Sarajewo, Praga) i wzięto w rachubę wnioski. Ze obrady mogą się odbyć po za granicami Austrii, skoro ministerstwo zezwoliło na zwiazek wszystkich dziennikarzy słowiańskich. Członków ma dotąd Towarzystwo 282 (w tem Polaków 95-iu).

Za protest przeciw karze śmierci. „Riecz” przynosi wiadomość, iż minister sprawiedliwości, Szczęgółwitow, zwrócił się do senatora Iwanowa z zapytaniem, na jakiej podstawie uważał się podpisać odezwę, wyrażającą protest przeciwko stosowaniu kary śmierci.

Senator Iwanow złożył w odpowiedzi szczegółowe wyjaśnienia na piśmie, oponując przeciwko niedopuszczalności podpisania tego rodzaju odezwy. Jednocześnie senator zwrócił się do ministra z prośbą o zakomunikowanie Monarsze pobudek, które skłoniły go do podpisania odezwy oraz o ułatwienie mu uzyskania audjencji.

Szczęgółwitow odpowiedział Iwanowowi, że podanie jego o audjencję zostało odrzucone.

Iwanow został usunięty z posiedzeń Senatu.

Puryzkiwicz—warjatam? Posłowie z grupy pracy postanowili zapoczątkować sprawę o zbadanie stanu umysłowego Puryzkiwicza przez gubernjalny urząd lekarski. Jeżeli Puryzkiwicz będzie uznany za normalnego, wówczas „trudowicy” zażądają wydalenia go z Dumy.

Listy gończe za Gorkijem. W rozkazie dziennym, z dnia 12 b.m., naczelnika m. Petersburga, z wyroku petersburskiego sądu okręgowego ogłoszono, iż poszukiwany jest niższe w pogroźki mużster sechowy cechm malarzy Aleksy, syn Maksyma, Piesskow (Maksym Gorkij), oskarżony z p. 1 i 15 art. 129, 73 i 133 k.

Spuszcza po 4 p. M. Karłowiczu. Czytamy w „Słowie Polskie”: Matka zmarłego postanowiła skutoczenie wydanie dzieł muzycznych s. p. Mieczysława, dzieł nieogłoszonych w druku.

Mianowicie kierunek jest wydanie dzieł: „Stanisław i Ania Oswiecimowicz”, „Rapsodia litewska”, oraz „Smutna opowieść”. Z prac zaczętych pozostał w szkic, niedokończonym jeszcze w kompozycji, utwór symfoniczny p. t. „Drewno na maskaradzie”. W kołach sportowych powstała myśl wydania zbioru pism technicznych Karłowicza.

W Zakopanem postanowiono na miejscu katastrofy osadzić kamień pamiątkowy z odpowiednim napisem.

Lo-y teatru wileńskiego. Jak się dowiaduje „Kurier Litowski”, układy między zarządem „Wileńskiego Towarzystwa popierania polskiej sztuki sceniczej” a p. Młodziejowską-Szczurkiewiczową, są na dobrej drodze. Pani Młodziejowska, uproszona przez prezydium Towarzystwa, decyduje się podobno cofnąć swą rezygnację i rok jeszcze prowadzić teatr w Wilnie, sposobem próby, licząc na pomoc społeczeństwa.

Socjalizm w Japonji.

Japonja, którą uważać należy za przodowniczkę na każdym polu, narodów azjatyckich, nie przedstawia pola dla szerzenia idei socjalistycznych.

Wprawdzie idea socjalistyczne przedostały się już i tam, lecz rozciągają i szerzą się nadzwyczaj powoli. Wprawdzie pisma socjalistyczne liczą tam wyznawców ideał socjalistycznych na 100.000, w rzeczywistości tak nie jest. Socjalizmowi poświęcone są tylko trzy pisma wychodzące w języku japońskim, a cyrkulacja ich razem wzięta wynosi 5,000 egzemplarzy dziennie.

Początek zorganizowanego socjalizmu datuje się od r. 1900 dopiero, zawiązaniem partji socjalno-demokratycznej, którą jednak rząd natychmiast zgłodził. Niezrażeni tem, zarząd następnego miesiąca zreorganizowali się socjaliści na nowo, po to tylko, by ich spotkał taki sam los, jak w maju. Postanowiono więc wyzyskiwać sposobnej chwili i w r. 1906 sformowano się na nowo, pod nazwą „japońskiej partji socjalistycznej”, która przetrwała aż do wiosny r. 1908, kiedy rząd rozwiązał ją ponownie.

W chwili rozwiązania partji liczyła ona około 400 czynnych członków. Liczbę tę nie można uważać za kryterjum, gdyż zebrania wszystkie odbywały się tajnie i liczbę wyznawców utrzymywali socjaliści w tajemnicy.

Ze przewodniczący jej przetrwali, i działają i działacze nie przestają, wskazuje fakt, iż w

jesieni z r. sformowano znowu organizację pod nazwą: „Shakwai Heimin”, soc. partja, której konstytucja ogłasza: „podjęcie wywalczenia praw dla pracującej klasy w granicach konstytucyjnych.

Lecz i to było zanadto dla czynnego rządu i pierwsze zebranie Shakwai Heiminu, rozpuściła policja.

Pomimo ucisku rządu idea socjalistyczna szerzy się stale i według najwiarogodniejszych źródeł do szeregów jej należy około 30,000 robotników. Z powodu braku organizacji, która ruchem kierowała, rozwój jego jest stosunkowo bardzo nieznaczny i mało jest nadziei by rozwinął się w tym stosunku liczebnym co w krajach europejskich.

Ucisk socjalizmu w Japonji przypisać należy temu, że parlament japoński, a szczególnie obecny, złożony jest w ogromnej większości z przedstawicieli świata handlowego, przemysłowego, a więc z natury już rzeczy, wręgo usposobionego przeciw nowatorst. robotniczym.

Chorobliwe objawy.

„Riecz” zwraca uwagę na zastraszające objawy w życiu społeczeństwa rosyjskiego. „Ostatnimi dniami gazety zakomunikowały szereg okropnych wypadków. Chłopiec 10 letni, przywiązawszy ręcznik do kółka, a zrobiwszy z drugiego końca stryczek, który zarzucił na szyję, zaczął krążyć się w kołku. Uratowany przypadkowo od śmierci, objaśnił: że słysząc ciągle o straceniach, chciał doświadczyć wrażeń, oczekiwanych przez wieszanych. Nazajutrz w gazetach można było przeczytać wiadomość, która ścina krew w żyłach i która wyduje się raczej maligną:

„Świat” donosił, że w Pefersburgu zawiązano klub do gry w tygrysa i myśliwego. Późnym wieczorem członkowie zbierają się i ciągną losy. Na jednym napisano: „myśliwy”, na drugim „tygrys”, inne są puste”. Światła się gasza, tygrys z dawnoczekiem umyka, a myśliwy strzela doń w ciemności z rewolweru; pozostali są widzami. Jeśli po 6 wystrzałach tygrys pozostawał całym, zamieniał rolę z niefortunny myśliwym. Niedawno w Petersburgu grupa inteligentnej młodzieży zabawiła się w następujący sposób... Po drugiej wieczery, wśród kwiatów i pięknych kobiet, na stole znalazła się srebrna taca z 7 pułkami szampa. Jeden z nich był zatruty, ale który, o tem nikt nie wiedział.

Sześć młodych rąk sięgnęło po pułkary, siódmy tylko pozostał na stole... Pułkary wylito do dna... Ten siódmy był zatruty... Młodzieńcy doznali silnego wrażenia i strachu śmierci, ale wszyscy pozostali przy życiu.

We wszystkich tych zabawach miejsce centralne zajmuje śmierć. Nietylko nie zastraszają ona ludzi, ale chorobliwie nęci ich ku sobie. Ku niej zwracają się wszystkie myśli, ona pociąga ku sobie całą uwagę, drażni i wabi swoją tajemniczością. Takie są wyniki owego zastraszania, przy którego pomocy wprowadza się „uspokojenie”.

Listy do Redakcji.

W sprawie spółki chrześcijańsko-dewocyjnej.

Szanowny Panie Redaktorze!

W liście „Gońca Czesko-chowowskiego” w M 45 dnia 14 Lutego pod tytułem „Nasze spółki i stowarzyszenia” autor listu p. I. Miecznik wyraża ubolewanie, jakoby spółka chrześcijańsko-dewocyjna była pogrzebana a nawet jakoby związała się z żydami dla osiągnięcia lepszych zysków. My, niżej podpisani, oświadczamy, że obawy pana M. są przedwczesne i płonne, i że sprawa powyższa będzie wkrótce wyjaśniona. Racz przyjąć id.

Edward Biniaszewski,
Ignacy Serafiński.

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej)

Petersburg 19-go.

Posiedzenie otwiera o godz. 11 min. 45 książe Wołkoński.

Bez dłuższej dyskusji przyjęty zostaje projekt referowany przez Polowcowa, a dotyczący urzędzenia regularnej żeglugi. Tak samo przyjęto projekt, wniesiony przez Czchaczewa, o wydaniu przepisów: zapobiegających szerzeniu się fliokeery i innych szkodników. Do tego ostatniego duchowny Gezecki wnosi dodatek o przyspieszeniu wydania prawnych przepisów walki z podrabianiem wina oraz o uwolnieniu od cła wwozowego wprowadzanych do kraju z

zagranicy winnych latoroży. Po tych wnioskach przechodzi cały szereg innych projektów pomniejszych wagi.

O godz. 1 min. 4 ogłoszono przerwę, po-czem posiedzenie zostaje wznowione o godz. 2 min. 14 po-poi.

Bez sporów odczytane zostają i przyjęte wnioski dotyczące drobnych reform i zasiłków dla licznych szkół ludowych, technicznych i klinik poczem od godz. 3 min. 32 do godz. 4 min. 8 trwa przerwa.

Po przerwie na trybunę prezesa wchodzi Chomiakow i zaczyna się dalsze debaty nad przerwana wczoraj interpelacją kaukazką. Gegeczkowi uważa nastroj Kaukazu za skutek ogólnego stanu w państwie. Hr. Bobrinskij żąda zmian w administracji Kaukazu, a Zamysłowski obstaruje przy represjach.

Telegamy.

Zmiany w armii.

Petersburg. 19 TAP. Zwolniony został z zajmowanego stanowiska na własną prośbę wskutek choroby generalny inspektor intencjery Wielki Książę Piotr Mikołajewicz. Na to miejsce mianowany został jego pomocnik generał Wer-mander.

Zmiany w sądownictwie.

Petersburg, 19 TAP. Prezesowie sądów okręgowych: Odeskiego Anfilow, Pskowskiego Razumowski, oraz członek Taszkienckiej Izby sądowej Kuszcziakiewicz mianowani zostali prezesami izb sądowych: w Odesie — Anfilow, w Moskwie — Razumowski i w Taszkienckiej — Kuszcziakiewicz.

Stan epidemii.

Petersburg. 19 TAP. W ciągu ubiegłej doby zachorowało na cholera azjatycką 11, zmarło 6 osób.

Falszerze pieniędzy.

Kijów, 19 TAP. We wsi Pogorodnej wykryto fabrykę fałszywych monet 20 kop. Trzech aresztowano.

Sejm finlandzki.

Helsingfors 19 TAP. Do przedyjmu sejm u wybrano na prezesa Swinhwuda (młodofina) na wiceprezesa Lista (starofina) i Cederholma (szweda).

W Turcji.

Konstantynopol 19 TAP. Izba deputowanych przystąpiła do 1-wszego czytania traktatu, dotyczącego pożyczki 4 milionowej banku ottomańskiego. Dyskusję przzerwano z powodu przybycia wielkiego wezyra. Mowę wielkiego wezyra przerywane często głosami zadowolenia, w szczególności w miejscach, gdzie mówiono, iż rząd liczy na pomoc wszystkich bez wyjątku pańi. — W razie najmniejszego braku zaufania poda się do dymisji.

Nieodór w Turcji.

Konstantynopol. 19 TAP. Nieodór budżetowy państwa wynosi około 5,000,000 funtów tureckich. Francuski reorganizator tureckich spraw finansowych doręczył wielkiemu wezyrowi memorandum w sprawie konieczności zmniejszenia wydatków.

Awanturniczy następcą tronu.

Białogród 19 wt. Między ministrem wojny Ziłkowiczem a następcą tronu wybuchł nowy zatarg. Następcą tronu chciał wstąpić na kurs sztabu jenerałnego; ponieważ jednak nie miał odpowiednich warunków, Ziłkowicz odmówił temu zadanu następcy tronu, mimo interwencji króla Piotra.

Echa pożaru.

Meksyk 19 TAP. Według ostatnich wiadomości podczas pożaru w Acapulco zginęło 310 osób, w szpitalach umieszczono 100 chorych.

New York. 19 TAP. Pożar teatru w Acapulco wybuchł podczas przedstawienia gulo-wego, danawego dla uczczenia gubernatora. — Na widowni znajdowało się do tysiąca osób z najznakomitszych sfer prowincji. Pożar spowodowany został wybuchem lampy kinematografu. W trzech chasych wyjściach zginęło bardzo wiele osób z uduszenia w tłoku.

W Perzji.

Teheran 19 TAP. Sytuacja nie zmieniła się. J. Dżulf i kardokscy, zajmujący drogę między Dżulfą a Teherizem rabują karawany i poczty. Misje angielska i rosyjska ogłosiły protest.

Podróż cara Ferdynanda.

Koburg 19 TAP. Agencja Wolffa donosi, że przybył do księcia Ferdynanda Koburski, car Bułgarski. Książę obecny był w katlickim kościele na uroczystym nabożeństwie żelobnem za księżną Klementynę.

Zbrodnia z rozpaczy.

Berlin 19 wt. W miejscowości podmiej-skiej Johannisthal starsza Musslicek doprowadzona do rozpaczy z powodu ostatecznej nędzy zamordowała oboje dzieci a potem samego siebie.

OD ADMINISTRACJI

Przypominamy Szan. prenumerato-
rom, że czas wielki uregulować za-
ległe rachunki i odnowić prenume-
ratę na rok 1909.

Sz. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
ogz. od 1878 r.

TELEFON 31

Poleca na nadchodzący post:

Ryby wędzone, Ryby solone, Ryby świeże: Na wagę, Sigi, Jesiotra. **Minogi, Śledzie królewskie, Uliki i zwyczajne, Sardynki, Szproty, Homary, Auchovis i Marynaty** z ryb i jarzyna. **Kawior Astrachański i Amurski** wybor-
ny w smaku po rublu funt. **Masło solone świeże. Sery** znanych gatunków, **Maggi**
znakomitą pastą przyprawą do wszelkich zup i sosów. **Włoszozynę suszoną. Sliwki**
francuskie deserowe i owoce suszone. Pierniki i Herbatniki. Poma-
rańcze słodkie i Mandarynki w wielkim wyborze, oraz
Oliwę Nicejską i Olej słonecznikowy.

DRUKARNIA i Sklep materiałów piśmiennych F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie obstalunki i wykony-
wa starannie po cenach możliwie niskich.

**Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchaltaryjne,
dzieła, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.**

— Bilety wizytowe. —

Na składzie: **KSIĄŻKI MELDUNKOWE**, książki i prośby do paten-
tów akcyjnych, plenipotencje, kontrakty, kwitowania i t. p.
Sklep zaopatrzone w różne papiery i materiały piśmienne.

Warszawska Pracownia bielizny

męskiej, damskiej i dziecięcej
przyjmuje

Gzycie sukien damskich
i wykonywa pod kierunkiem wykwa-
lifikowanych mistrzyń podług naj-
nowszych wzorów wszelkiego rodza-
ju roboty w zakres powyższy wcho-
dzące.

Przyjmuje uożenice.

II Aleja № 33 miesz. 17.

Z czem poleca się Saan. Klienteli
58 Dobrowolska

Przygotowuje na świadectwa.

Wiadomość i oferty w Administracji
sub „Sumienny.“ 234 4 2

Zakład Stolarski

JANA BŁASZCZYKOWSKIEGO

Teatralną № 16 w Częstochowie,

przyjmuje roboty meblowe i budowla-
ne; i gotowe na składzie dychty i for-
niery. Ceny przystępne.

Nagrodzony najwyższą nagrodą — medal złoty i krzyż honorowy
na wystawie międzynarodowej w Marsylii w 1908 r.
i medalem na wystawie w Rostowie
n/D 1908 r.



Uznany za najlepszy.

Środek wzmacniający

włosy i usuwający łupież.

CAPTOLIN

prow. farmacji **Stanisława Hamburga**
do nabycia w składzie aptecznym Aleja II róg Teatralnej
w Częstochowie.

KANTOR WYNAJMU

Waret na gumach i bez gum,

oraz landa, powozów, bryczek etc.

W każdym czasie, na godziny, kursa i miesięcznie.

Po cenach umiarkowanych.

KANTOR ul. Teatralna № 56, telefon N. 246.

1495—5—8

J. KOSSOWSKI.

„Arystokratyna“

Oznaczona na szesnastoletniej wystawie lekarzy i przyrodników we
Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna“ działa przez swą zawartość węgliska anty-
septyczne i ożewiająco, już po krótkim użyciu — staje się pięć
lśniący biały i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.

Piegi, zmarszczki, wągrzy, żółte plamy usuwa „Arystokratyna“ po
kilkukorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie

APTECZNYM

Wacława ORZEŁ

w Częstochowie, III Aleja № 48.

Zginiął pasport Martki Mendel Tatarski,
Wydany przez Magistrat Chmielnicki gab.
Kielecki. 236—3—2

Zginiął pasport Antoniemu Pasierb, wy-
dany przez wójta gminy Śródziny pow.
Częstochowski. Złoty w Admin. Gołca.

**KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIEDBANY, NIEZYT
OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY
BYWAJĄ USUWANE DZIĘKI UŻYCIU
KAPSULEK COGNET**
Jest to lek znakomity przeciwko wszystkim
CHOROBYM PŁUCNYM
PARYŻ, Rue de Saintonge, 43 i wszystkie apteki.

Skład sukna i kortów D. ZYSSER

Częstochowa, Aleja I № 2, wejście z nowego rynku
w podwórzu.

W wielkim wyborze poleca na sezon **jesienny i zimowy**
wszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie
i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Polecając się przykazuje
względem Sz. Publiczności **D. Zysser.**

Franciszek GÓRSKI

Zegarmistrz III Aleja № 50
vis a vis Powiatu.

Poleca zegarki kieszonkowe męskie i
damskie, złote, srebrne i czarne. Reg-
ulatory, wagowe i sprężynowe z
pierwszorzędnych fabryk, budniki fan-
tazyjne, wyroby plasterowane, duży
wybór dewizek i breloków niecier-
niejących oraz biżuterja różna. Wszel-
kie reperacje w zakresie mego fachu
wchodzące, wykonywam jak dotąd
akuratnie i solidnie.
1798 Z poważaniem F. Górski.

Wielki wybór gotowych gorsetów
od 2 do 25 rubli

poleca pracownia gorsetów
„JÓZEFY“

Częstochowa Al. III róg Sakolnej
dom p. Wnorowskiej
Reperacje, pranie, prafasonowanie itp.
187 4—2

Kupię saras gater. Wiadomość w Ad-
ministracji Gołca. 231—4—1

Ktoby z P.p. Krawców
zyczył sobie podjąć się zrobić 30
bluzek, kortowych lub sukiennych dla
Orkiestry, z własnego materiału, ze-
chce złożyć ofertę do Zarządu K. S.
R. P. przy kościele św. Zygmunta
w Częstochowie. 237—1—1

Od kwietnia, mieszkanie 2 pokoju z ku-
chnią tanio do wynajęcia, może być przy-
nia, górna na parap, stopa i wozownia, przy
ulicy Nowej № 46. 238—12—1

Do wynajęcia saras pokój, kuchnia przed-
pokój, pokój kawalerski. Sakolna 15.
239 1—1

Nauczyciel Tańców

Ed. STOKOWSKI

zawiadamia, iż od dnia 1 Marca r.b.
rozpoczyna specjalny kurs lekcyi
Mazura oraz najnowszych tańców.
Zapisy codziennie Aleja III № 71,
lub Aleja I № 9. Resursa. 6—2

Zaraz do wynajęcia

przy ul. Cerkiewnej 7, pokój z od-
dzielnym wejściem, obszerny fronto-
wy, także kuchnia ze spiżarnią i wo-
dą na parterze. Wiadomość w mie-
szkaniu № 2. 216—3—2

Wody ozdwojek poszukuje umiarkowa-
nego pokoju z usługą od 1-go Marca. Me-
se być przy rodzinie. Oferty Welter St.
Foraj. 234—3—8